

Fala zobowiązań Czynu Lipcowego ogarnia cały kraj

Naukowcy – robotnicy – chłopci – rybacy składają coraz to nowe zobowiązania produkcyjne

BĘDIEMY nieugięte walczyć o pokój i realizację naszego Planu 6-letniego. Wyrazem tej walki był nasz masowy udział w Narodowej Pożyczce Rozwoju Sił Polski, wyrazem tej walki są nasze zobowiązania dla uczczenia 7 rocznicy Święta Wyzwolenia – w tych słowach rezolucji pracownicy Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn w Bydgoszczy wyrazili wolę polskich mas pracujących.

8 lipca br. spotkają się oficerowie łącznikowi obu stron walczących w Korei

Londyn 6. 7. AGENCJA Reutersa donosi z Tokio, że gen. Ridgway zawiadomił dowódcę naczelnego Koreańskiej Armii Ludowej – Kim Ir-sena – oraz dowódcę ochotników chińskich Peng Teh-hua'a że otrzymał odpowiedź ich z dnia 4 lipca br.

Gen. Ridgway stwierdził, że zgadza się na propozycję odbycia 8 lipca wstępnych rozmów w Kaesong, komunikując, że chce, by oprócz trzech oficerów łącznikowych w rokowaniach uczestniczyli dwaj tłumacze i prosi o zabezpieczenie im wolnego przejazdu.

Banda titowska zagraża pokojowi na Bałkanach

Bukareszt 6. 7. W ARTYKULE pt. „Tito – z faszystowską bandą zagraża pokojowi na Bałkanach” dziennik „Romania Libera” stwierdza m. in., że w ramach przygotowań wojennych titowcy stworzyli wzduż granicy z krajami demokracji ludowej zamkniętą strefę o szerokości 60 km, w której skoncentrowali 60 proc. jugosłowiańskich sił zbrojnych.

Polityka titowska podyktowana jest przez imperialistów, którzy przygotowują włączenie Jugosławii do tzw. „paktu śródziemnomorskiego” lub bezpośrednio do agresywnego bloku atlantyckiego. W ramach tych przygotowań bawił w USA szpieg titowski, szef sztabu generalnego armii jugosłowiańskiej – Popowicz.



Stoczniovcy budują trawler

STOCZNIOWCY polscy, realizując powzięte w Cynie Lipcowym zobowiązania, oddali do prób o 2 miesiące wcześniej niż przewidywał plan – nową jednostkę rybacką – trawler rybacki S/S „Radunia”.

Jest to pierwsza jednostka rybacka tego typu, wyprodukowana w Polsce na podstawie projektu konstruktorów polskich. S/S „Radunia” jest prawie dwukrotnie większy od trawlerów dotychczas eksploatowanych.

Zobowiązanie „Metroprojektu”

200 INŻYNIERÓW, techników i pracowników 15 pracowni specjalistycznych „Metroprojektu” zaoferowali ponad 5500 roboczogodzin, wykonując przedterminowo wiele dokumentacji technicznych, potrzebnych do budowy metra.

Popularyzacja najnowszych zdobyczy medycznych

PROFESOROWIE, docenci i asystenci kliniki Akademii Medycznej w Warszawie wyjadą na miesiąc na Górny Śląsk, gdzie zapoznają miejscowych lekarzy z najnowszymi zdobyczami medycznymi, a sami zdobędą wiele cennych doświadczeń, bezpośrednio stykając się z potrzebami pracujących Śląska w dziedzinie pomocy lekarskiej.

Czyn tramwajarzy warszawskich

W ŚRÓD wielu zobowiązań pracowników MPK w Warszawie na wyróżnienie zasługuje czyn załogi warsztatów elektrycznych, która przyspieszy o 30 dni wykonanie napraw silników trolejbusowych oraz brygady montażowej Michałskiego, która o 41 dni przed wyznaczonym terminem wykona i ustawi daszki ochronne na przystankach tramwajowych.

W Cynie Lipcowym

chłopi przyspieszą sprzet zboża

W WIELKOPOLSCIE – gospodarujący indywidualnie małe i średniorolni chłopcy z gminy Kuś-

W dniu 2 lipca br. w salach Prezydium Rady Ministrów odbyło się przyjęcie dla uczestników Kongresu Nauki.

Na zdjęciu: Minister Skrzyszewski w rozmowie z małżonkami Joliot-Curie.

CAF fot. Baranowski

lin zobowiązali się ukończyć żniwa w ciągu 10 dni. Wszystkie podorywki wykonają w 5 dni po zżęciu zbóż.

Masowo podjęli zobowiązania lipcowe chłopcy 76 gromad, pow. myśliborskiego w woj. szczecińskim, którzy postanowili przeprowadzić ponadplanowo konserwację blisko 300 km rowów.

Wzajemna pomoc

NA LICZNYCH zebraniach chłopcy – członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz robotnicy rolni i traktorzyści z PGR i POM postanawiają pomóc chłopcom gospodarującym indywidualnie w realizacji ich „Czynu Lipcowego”.

Przez 20 dni postanowili pomagać w akcji żniwnej gospodarstwom spółdzielczym – robotnicy zespołu PGR w powiecie Nowy Tomysl.

Czyn Lipcowy Ligi Morskiej

INSTRUKTORZY Ligi Morskiej, prowadzący obóz szkoleniowy w Trzebieży nad zalewem szczecińskim, postanowili w ramach Czynu Lipcowego przeskoczyć miejscowych rybaków w zakresie umiejętności nawigacyjnych i operowania żaglami.

Szkolenie to prowadzone będzie na jednym z największych polskich jachtów – „Chrobrym”.

Ruch w obronie pokoju jest zgodny z nauką naszego kościoła – stwierdza Episkopat Katolicki na Węgrzech

Budapeszt 6. 7. NA POSIEDZENIU Episkopatu Węgierskiego przyjęta została deklaracja, w której Episkopat potępia wszelkie dążenia i akcje skierowane przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej, bez względu na to, kto jest ich inspiratorem, a w szczególności te osoby duchowne, na których zbrodniczą działalność rzuciły nowe światło wydarzenia ostatnich dni.

Episkopat oświadcza, że występować będzie na drodze dyscyplinarnej przeciwko wszystkim duchownym, którzy dopuścili się wyroków przeciwko ustawom, obowiązującym w Węgierskiej Republice Ludowej.

Popieramy – głosi deklaracja – wszystkie poczynania rządu węgierskiego mające na celu obronę pokoju, oraz aprobujemy ruch duchownych katolickich w obronie pokoju, albowiem ruch ten zgodny jest z nauką naszego kościoła.

Z działań wojennych w Korei

Phenian 6. 7.

DOWÓDZTWO naczelne Koreańskiej Armii Ludowej podało w dniu 5 lipca, że oddziały Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich kontynuują na poszczególnych odcinkach frontu walki o znaczeniu lokalnym i zadają wojskom interwentów amerykańsko-brytyjskich i armii lisymanowskiej poważne straty. W dniu 5 lipca stracono 8 samolotów nieprzyjacielskich.

„Układ o wytyczeniu granicy pokoju na Odrze i Nysie to istotny wkład w dzieło utrzymania pokoju w Europie”

Wymiana depesz z okazji 1 rocznicy podpisania układu

W PIERWSZĄ rocznicę podpisania w Zgorzlecu układu między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej dokonana została wymiana depesz pomiędzy Premierem Józefem Cyrankiewiczem a Premierem NRD Otto Grotewohlem.

W depeszy skierowanej do Premiera Grotewohla czytamy m. in.: **UKŁAD** ten posiada podstawowe znaczenie nie tylko dla obu naszych narodów, ale przyczyniając się do utrwalenia fundamentów pokoju w Europie, wzmacnia również cały światowy obóz pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki.

Jestem przekonany, Panie Premierze, że wszechstronna współpraca między narodem polskim a niemieckim, będzie się nadal rozwijać pomyślnie w duchu przyjaźni i pokoju oraz w myśl woli naszych narodów, zmanifestowanej w dniu podpisania układu w Zgorzlecu w dniu 6 lipca 1950 roku.

Depesze okolicznościowe z okazji podpisania układu granicznego w Zgorzlecu wymienili pomiędzy sobą minister Spraw Zagranicznych RP Stanisław Skrzyszewski oraz minister Spraw Zagranicznych NRD Georg Dertinger.

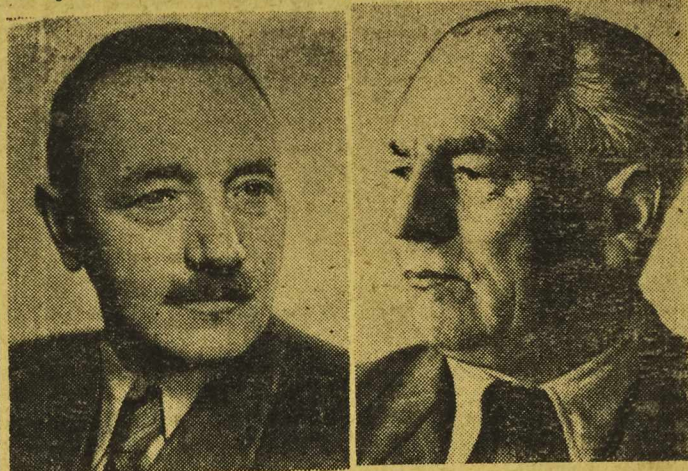
Zobowiązania w Cynie Lipcowym wartości 42.527 zł podjęli robotnicy i pracownicy Wrocławskiej Fabryki Wodomierzy

ZALOGA Wrocławskiej Fabryki Wodomierzy im. Komuny Paryskiej zebrała się dnia 4 bm. w świetlicy fabrycznej, aby omówić swój udział w ogólnopolskim Cynie Lipcowym. Członek Komitetu Fabrycznego ob. Walicki, zapoznał zebranych robotników i pracowników z poszczególnymi etapami rozwoju i kształtowania się władzy ludowej w Polsce.

NASTĘPNIE przewodniczący Rady Zakładowej ob. Mucha opublikował podjęte przez załogę zobowiązania lipcowe. Robotnicy zatrudnieni w dziale montażu i regulacji wodomierzy zobowiązali się zmontować i wyregulować 800 sztuk wodomierzy w ciągu 6-ciu dni. Dotychczas praca ta wykonywana była przez zespół w czasie 8-u dni. Zobowiązanie robotnic Fabryki Wodomierzy posiada realną wartość 1 tysiąca złotych. Robotnicy i pracownicy wydziału Mechanicznego Pr-M-1 przepracują przy uporządkowaniu terenu fabryki 464 rob/godzin, co przyniesie 1.011 zł. oszczędności.

Kotłownia wykona lipcowy plan produkcyjny na 3 dni przed terminem, zyskując przez to 625 zł. oszczędności. Robotnicy Warsztatu „Woda – gaz” skonstruują w Cynie Lipcowym jedną ponadplanową pralnię. Urządzenie to otrzyma bursza fabryczna na Wagach, która ponadto zostanie zaopatrzona w urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne. Oprócz zobowiązań zbiorowych, robotnicy podejmowali także zobowiązania indywidualne. Ślusarz Łaskarzewski, robotnik Wydziału Remontowego, wyuczy w okresie 3-miesięcznym, na samo-

W dniu 6 bm. mija rocznica zawarcia paktu zgorzeleckiego między Polską Ludową a NRD który ustalił na zawsze granice na Odrze i Nysie



6 bm. mija pierwsza rocznica zawarcia umowy o wytyczeniu granicy między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną. Umowę tę, która na zawsze zażegnała wzniecony przez pruski militarizm i reżim hitlerowski antagonizm, obydwa zaprzyjaźnione narody przyjęły z wielką radością. (do artykułu na str. 2-ej)

Depesze z Niemiec donoszą:

- walka przeciwko „planowi Schumana”
- walka przeciwko remilitaryzacji
- walka przeciwko zakazowi FDJ

Berlin 6. 7.

ADN donosi z Duesseldorfu, że w dniach 3 i 4 bm. w referendum ludowym przeciwko remilitaryzacji i za zawarciem traktatu pokojowego uczestniczyło w Trizonii 20.490 osób. 95 proc. głosujących wypowiedziało się przeciwko remilitaryzacji i za traktatem pokojowym. W dolnej Saksonii w ub. czwartek przed południem 1.355 na 1.574 uczestniczących w referendum wypo wiedziało się przeciwko remilitaryzacji.

EKRETARIAT Biura Centralnego Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) w Niemczech zachodnich opublikował oświadczenie, które stwierdza m. in.: „w chwili największej groźby dla naszej ojczyzny i naszego narodu, my, członkowie FDJ oświadczamy uroczystie, że nie uznajemy zakazów wymierzonych przeciw naszemu związkowi lub przeciw innym milującym pokój demokratycznym organizacjom. Zakazy te skierowane są przeciw narodowi i wszystkim, ci, którzy będą usilowali wprowadzić je w czyn niech wiedzą, że naród pociągnie ich do odpowiedzialności.”

Berlin 6. 7.

NIEMIECKI węgiel, niemiecka stal powinny służyć celom pokojowym – oto hasło, pod którym

obraduje w Halle (NRD) Ogólnoniemiecka Konferencja Metalowców i Górników. Przewodniczący Europejskiego Komitetu Robotniczego przeciwko remilitaryzacji Niemiec, Kurt Hanisch wezwał delegatów, by stanęli na czele walki przeciwko wojennemu „planowi Schumana” i realizowali uchwały o ogólnoeuropejskiej konferencji przeciw remilitaryzacji Niemiec.

Przewodniczący Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych Herbert Warnke, w odpowiedzi na pytanie jak ocenia „plan Schumana” zadane mu przez działaczy związkowych kopalni „Karolinen-glück” w Bochum (Niemcy zachodnie) oświadczył:

„Plan Schumana” jest ważnym odcinkiem przygotowań wojennych. Dlatego też związki zawodowe powinny odrzucić ten „plan” i zważyć go wszelkimi środkami znajdującymi się w ich dyspozycji, nie wyłączając strajku. Jeśli 10 i pół miliona związkowców w całych Niemczech zjednoczy się i zdecydowanie walczyć będzie o interesy mas pracujących, to potrafią oni pokrzyżować wszystkie plany wojenne i zapewnić pokój narodowi niemieckiemu. Na nas wszystkich spada odpowiedzialność również przed robotnikami wszystkich krajów, którzy tak samo jak my, nie chcą dopuścić do nowej katastrofy wojennej”.

Konkurs „Słowa” Zdjęcie konkursowe Nr 5



Jedną z czołowych lekkoatletek warszawskiego AZS-u Lena Zaluska na konkurs fotograficzny „Słowa” przysłała zdjęcie z Tatr.

Władze francuskie znowu prześladowają brutalnie Polaków

Paryż 6.7

WŁADZE francuskie w dalszym ciągu prześladowają Polaków, mieszkających we Francji. Dnia 3 lipca, o godz. 6 rano został aresztowany w swym mieszkaniu w Berlin (Pas de Calais) Stefan Lindner, sekretarz generalny Polskich Sekcji i Grup Językowych przy Związkach Zawodowych Górników.

Policia brutalnie odmówiła żonie Lindnera oraz jej 4-gu dzieciom wszelkiego kontaktu z aresztowanym.

Mimo interwencji Związku Zawodowego Górników, prefektura w Arras nie udzieliła wyjaśnień ani co do przyczyn aresztowania, ani co do obecnego miejsca pobytu Lindnera.

Związki Zawodowe Górników CGT w Nord i Pas de Calais ogłosiły komunikat, wzywający wszystkich górników do akcji protestacyjnej przeciwko bezpodstawnemu aresztowaniu polskiego działacza związkowego.

Prokuratura teherańska przygotowuje akt oskarżenia przeciwko niektórym pracownikom b. A. I. T. N.

TEHERAN, 6.7.

DYREKTOR rafinerii w Abadanie — Ross zapowiedział dalsze zmniejszenie produkcji zakładów od początku przyszłego tygodnia. Zaznaczył on, że wstrzymanie produkcji ropy naftowej jest szybkie na wewnętrzny rynek irański, gdyż Iran dysponuje zapasami ropy na okres 3 lat.

Medalis w dalszym ciągu obraduje nad sprawą b. Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego. W związku ze wzrastającymi trudnościami finansowymi Iranu, premier Mossadik zapowiedział rozpisanie pożyczki wewnętrznej.

Mimo ostrych protestów ze strony brytyjskiej, rewizja w mieszkaniu teherańskiego reprezentanta AITN — Seddona trwa nadal. Koła brytyjskie w Teheranie zaniepokojone są zapowiedzią prokuratury teherańskiej o przygotowaniu aktu oskarżenia przeciwko niektórym pracownikom b. AITN oskarżonym o „nielegalną działalność“.

Grupa deputowanych zgłosiła wniosek, aby o wynikach badania dokumentów, znalezionych w aktach b. AITN powiadomiony był cały naród irański.

Ważne dla wyjeżdżających do miejscowości w strefie pogranicznej

W ZWIĄZKU z sezonem urlopowym osoby, udające się do miejscowości w strefie nadgranicznej powinny pamiętać, że podobnie jak i w ub. r. muszą zaopatrzyć się w ważny dokument z fotografią stwierdzający tożsamość osoby, zaświadczenie z zakładu pracy, lub zakładu naukowego oraz kartę meldunkową (dla osób powyżej lat 16), zaś mieszkańcy wsi zaopatrzyć się w zaświadczenia ZSCH.

Zaświadczenia powinny zawierać dane osobne wyjeżdżających, miejsce dokąd się udają, cel wyjazdu i czas pobytu.

Dla czasowców, poza dokumentem tożsamości, wystarczą skierowania Funduszu Wczasów Pracowniczych, potwierdzone przez ósrodek F. W. P.

Formalności meldunkowe powinny być załatwione w ciągu 24 godzin po przyjeździe na miejsce. Obowiązek zameldowania nie dotyczy osób, których czas przebywania w strefie nadgranicznej nie przekracza 24 godzin.

Poruszanie się w strefie nadgranicznej w porze dziennej może się odbywać w granicach rejonu, określonego w zaświadczeniu. Poruszanie się natomiast w pasie 2 km. od linii granicznej, odbywać się może tylko w rejonach wyznaczonych i podanych do wiadomości poprzez ogłoszenia na danym terenie.

Osoby niepracujące, które zamierzają udać się do strefy nadgranicznej w celach wypoczynkowych, obowiązane są posiadać zezwolenia na wyjazd, wydane przez Prezydium Rady Narodowej właściwej dla miejsca ich zamieszkania.

W rocznicę doniesłego układu

Rok nowego etapu dwóch narodów zaprzyjaźnionych w walce o pokój

ROK temu, szóstego lipca, został zawarty układ między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną, dotyczący zatwierdzenia granicy na Odrze i Nysie, jako ustalonej nie-naruszalnej polsko - niemieckiej granicy pokoju i przyjaźni. Był to akt o olbrzymiej doniosłości historycznej, przekreślający haniebną przeszłość stosunków polsko - niemieckich — przeszłość wypełnioną pożogą, zniszczeniem, krzywdą i nienawiścią. Układ w Zgorzelcu, jako pierwszy akt polityczny omawiający sprawę granicy między Polską a Niemcami, dał początek układom następnym, z których każdy był pogłębieniem, rozszerzeniem i wzmocnieniem poprzedniego i których uwięzieniem był ostateczny akt delimitacyjny, w Frankfurcie, 27 stycznia 1951 r.

Krwawa masakra w Bejrucie Liban protestuje przeciwko planom uczynienia z niego bazy strategicznej

Bejrut 6.7

W BEJRUCIE odbyła się potężna demonstracja mas pracujących przeciwko polityce imperialistów amerykańskich i brytyjskich, dążących do przekształcenia Libanu w bazę strategiczną. Przeciwko demonstrującym skierowano oddziały policji, która otworzyła ogień.

Kilku demonstrantów zostało zabitych, a wielu rannych. Zbrodnia ta wywołała ogromne oburzenie całego społeczeństwa libańskiego.

Pogrzeb zamordowanych stał się wielką demonstracją przeciwko imperialistom i ich zausznikom.

Na terenie naszego województwa znajdują się jeszcze ogniska stonki

W ciągu najbliższego tygodnia trzeba przeprowadzić dokładną lustrację pól ziemniaczanych

W wyniku ostatnich lustracji upraw ziemniaka i pomidorów wykryto w województwach: zielonogórskim, szczecińskim oraz częściowo w woj. poznańskim, wrocławskim i koszalińskim nowe ogniska stonki ziemniaczanej. Ogniska te powstały w wyniku nieuwzględnienia przeprowadzania lustracji pól ziemniaczanych.

Jeżeli w najbliższych dniach nie zostaną wykryte i wyniszczone wszystkie, przeoczone dotychczas, ogniska stonki ziemniaczanej, może powstać niebezpieczeństwo dalszego rozprzestrzenienia się tego groźnego szkodnika, ponieważ w pierwszych dniach lipca larwy stonki zagrzebują się w ziemię dla przeoczwierzenia się i trudno je wtedy wykryć.

Aby skutecznie przeprowadzić wyniszczanie stonki, Ministerstwo Rolnictwa poleciło Prezydium Rad Narodowych wymienionych powyżej województw przeprowadzić na podległym im terenie w ciągu najbliższego tygodnia, nadzwyczajną lustrację przeciwstonkową oraz wnikliwą kontrolę sprawnego wykonania tej lustracji.

Jednocześnie Ministerstwo Rolnictwa zwraca się do wszystkich chłopów z wezwaniem, aby wzmogli czujność i wysiłki w zespołowych i indywidualnych poszukiwaniach stonki i zwalczaniu wykrytych ognisk tego groźnego szkodnika upraw ziemniaczanych.

NAZWA „Zgorzelec” stanie się na zawsze pięknym symbolem przełomu w stosunkach polsko-niemieckich, białym kamieniem przelotnym na etapie zwycięstw nad faszystowską spuścizną. I nie pierwszym kamieniem, i nie na pierwszym etapie: już dawno przed tym historią uczyniła zakręt, na którym stacja „Zgorzelec” poprzedzona była szerokim i długim traktem przemian.

PRZED ZGORZELCEM DOKONAŁO SIĘ WIELE

ZGORZELEC nie był na początku — przed nim dokonano się wiele po obydwu stronach granicy na Odrze i Nysie, po to właśnie, aby akt zgorzelecki mógł w żywą głębię zapuścić korzenie, po to, aby rozwijał się dalej, wydawał owoce przyjaźni, sojuszu i współpracy.

Na Krajowym Kongresie Zjednoczeniowym Polskich Związków Bojowników o Wolność i Demokrację w Warszawie w 1949 r., Wilhelm Pieck powiedział:

„Z bardzo ciężkim sercem przychodzi mi, jako Niemcowi, przemawiać do Was, zwłaszcza w dniu dzisiejszym. W tym samym dniu bowiem przed dziesięciu laty barbarzyńcy hitlerowscy napadli na Wasz kraj, rzekomo w imieniu narodu niemieckiego i zadali narodowi polskiemu tyle mąk i cierpień. Rozumieć uczucia, jakie zrodziły się wśród w narodzie polskim w stosunku do narodu niemieckiego. Lecz teraz powstają nowe Niemcy, które chcą żyć w przyjaźni i pokoju z narodem polskim... W Niemczech Prezydium Niemieckiej Rady Narodowej oraz Komitet Bojowników o Pokój uznały dzień 1 września — rocznicę napadu na Polskę — za Dzień Pokoju. W dniu tym we wszystkich wielkich miastach i zakładach pracy odbyły się olbrzymie manifestacje na rzecz pokoju i przeciwko imperialistycznym podlegaczom wojennym...”

BOJ O NOWY ŚWIATOPOGIĄD

OD CHWILI zwycięstwa Armii Radzieckiej nad hitlerystami trwa we Wschodnich i Środkowych Niemczech nieprzerwany bój o takie przewartościowanie pojęć, światopoglądów, wyobrażeń, aby walka przeciw imperializmowi stała się najwzajemnym nakazem, a obrona pokoju najbardziej ułomnym obowiązkiem, najświętszym hasłem.

ZGORZELEC nie był na początku! Na początku był łopoczący czerwony sztandar zatknięty na Bramie Brandenburskiej, a w ślad za nim epokowe przeobrażenie ustroju: zlikwidowanie monopolów, junkierstwa, znacjonalizowanie przemysłu, wielka reforma rolna, monumentalne przeobrażenia w dziedzinie kultury, pedagogiki i oświaty, niezmordowany wysiłek działaczy demokracji i postępu, bezkompromisowe rozprawianie się z niedobitkami Hitlera.

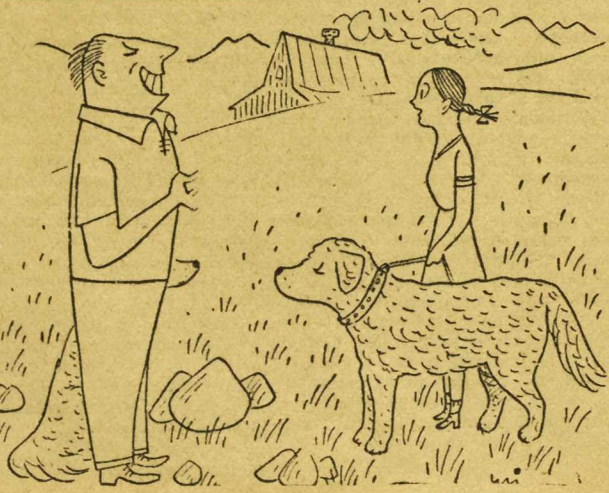
Po obu stronach granicy na O-

Gwidon Miklaszewski

Nasza Jadzia

— Te psy są strasznie mądre, proszę pana! Często nawet mądrzejsze od swoich panów!

— Wiem o tym doskonale, przecież sam mam takiego psa!



drze i Nysie odsunięty został kapitał od władzy, a ster rządów ujęła klasa robotnicza. I to jest najpotężniejsza dźwignia, na której wzniósł się do życia Zgorzelec i tysiące innych, zarówno codziennych jak monumentalnych przejawów ze wszystkich dziedzin życia społecznego, dających znać o nowej erze współżycia między Polską a Niemcami.

WSPÓLNIE WALCZYMY O POKÓJ

PREZYDENT Bierut, podczas wizyty w Berlinie zacytował w swym przemówieniu takie słowa Wilhelma Piecka:

„Historia nas uczy, nasza własna historia, że droga wojny prowadzi do zguby narodu. Lud niemiecki, usadowiony w samym sercu Europy, może zdobyć szczęście i dobrobyt jedynie w pokoju i przyjaźni z innymi ludami, w szczególności z wolnymi ludami Wschodu. Wychowujemy więc nasz lud w duchu międzynarodowym, w duchu zbliżenia ludów, pokojowego współżycia ze swymi sąsiadami... Niemcecy imperialiści na przestrzeni jednego pokolenia dwukrotnie narzucali ludom wojnę. Dziś, jako agenci amerykańskiego imperializmu, pragną rozpętać trzecią wojnę. Ale lud nie chce wojny. Dlatego wypowiadamy imperialistycznym podlegaczom wojennym nieubłagana walkę...”

Zgorzelec powstał na bazie międzynarodowego sojuszu, w oparciu o wspólną notę interesów polskiego i niemieckiego ludu. I na tej samej podstawie rośnie nieprzewidywalny szaniec sojuszu polsko - niemieckiego przeciw planom imperialistycznych agresorów. Zgorzelec nie był na początku — był jednym z ogniw łańcucha osiągnięć we wznoszeniu bariery pokoju, ciągnącej się w poprzek całego świata i zdolnej zatrzymać swą mocą każdy atak faszystów.

Z. Rzeplińska

Naród włoski wypowiedział się w wyborach za pokój

Należy zorganizować front pracy, demokracji i pokoju

mówi Palmiro Togliatti

Rzym 6.7

NA PLENUM KC Włoskiej Partii Komunistycznej referat poświęcony polityce wewnętrznej i zagranicznej Włoch wygłosił Palmiro Togliatti, który oświadczył m. in.:

Surowe kary na spekulantów i szkodników gospodarczych

ORGANA Prokuratury Generalnej i Milicji Obywatelskiej prowadzą energiczną walkę ze spekulacją, nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym. W wyniku tej walki zapadł szereg wyroków sądowych i orzeczeń komisji specjalnej.

W ostatnich dniach odbył się w Poznaniu proces Feliksa Matuszewskiego, właściciela sklepu włókienniczo - galanterijnego w Krotoszynie, oskarżonego o groźdzenie w celu spekulacji wielkich ilości towarów włókienniczych jak pończochy damskie, skarpetki męskie i dziecięce, krefony, wstążki, damskie komplety bawełniane itp.

Matuszewski został skazany na 3 lata i 6 miesięcy więzienia oraz konfiskatę towaru.

W Łodzi zapadł wyrok w sprawie Leona Misiaka, kierownika hurtowni Centrali Odrzeżowej w Wieluniu i Mieczysława Głowackiego — rachmistrza tej hurtowni, oskarżonych o działanie na szkodę interesów gospodarczych Polski Ludowej przez sprzedawanie towarów z hurtowni po cenach znacznie wyższych niż zerowe. Na ławie oskarżonych zasiadali również Anna Wesolowska, właścicielka prywatnego straganu w Wieluniu oskarżona o współdziałanie z Misiakiem i Głowackim w spekulowaniu wyrobami pończosznymi.

Sąd skazał Misiaka, Głowackiego i Wesolowską na kary po 3 lata więzienia.

NA BUDOWLACH SOCJALIZMU

Zakłady im. gen. Karola Świerczewskiego w Warszawie

dzięki rozbudowie zwiększą trzykrotnie swoją produkcję

Dalsze postępy prac w „Częstochowie”

ZAKŁADY Wyrobów Precyzyjnych im. Karola Świerczewskiego w Warszawie zostaną do końca lipca br. zreorganizowane i staną się jednymi z największych zakładów w Polsce, produkujących masowo narzędzia i przyrządy pomiarowe.

Naród angielski woła:

„Jankesi — wracajcie do domu!”

Londyn 6.7

W ŚRODE, 4 bm. w Londynie odbyły się wielkie uroczystości z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych, tzw. Dzień Niepodległości. W katedrze św. Pawła odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym udział wzięła królowa angielska i następczyni tronu w towarzystwie Eisenhowera i członków rządu brytyjskiego.

Podczas defilady oddziałów amerykańskich z tłumem zgromadzonym przed katedrą rozległy się okrzyki: „Jankesi wracajcie do domu!” oraz „Wielka Brytania dla brytyjczyków!” Jednocześnie posyłały się ulotki głoszące, iż USA chcą użyć Brytyjczyków jako mięsa armatniego, a cały kraj zamienić w bazę dla bombowców atomowych. Policja aresztowała wiele osób.

Na bankiecie wydanym na cześć Eisenhowera angielski minister spraw zagranicznych Morrison w przemówieniu pełnym wiernopoddańczych ukłonów nazwał Eisenhowera „pierwszym obywatelem atlantyckim”.

URUCHOMIENIE w zakładach nowych działów, spowoduje trzykrotny wzrost produkcji pod względem ilości, znacznie zwiększy się także różnorodność asortymentów.

Czyni się ostatnie przygotowania do uruchomienia nowej, olbrzymiej hali produkcyjnej o powierzchni kilkuset tysięcy metrów kwadratowych. Hala, nowoczesnie wyposażona, posiada już wszelkie urządzenia sanitarno-higieniczne jak: obszerne szatnie, umywalnie, natryski, centralne ogrzewanie. Wkrótce hala otrzyma również urządzenia klimatyzacyjne.

WNĘTRZNY TRZECI „MARTENOWSKI” W CZĘSTOCHOWIE

PO uruchomieniu dwóch pierwszych pieców martenowskich, bohaterzy budownictwa nowej stalowni huty „Częstochowa” nie osłabli na chwilę tempa prac. Na bycie w dotychczasowej pracy doświadczenia, wyszukiwane są w pełni w celu jak najwydatniejszego skrócenia terminu pełnego uruchomienia tego obiektu.

W chwili obecnej dobiegają już końca prace przy budowie sklepienia trzeciego pieca martenowskiego, rozpoczęto również montaż trzonu czwartego pieca. Brygady monterów przystąpiły już do budowy drugiej baterii czadnic, które przygotowywać będą gaz dla nowych pieców.

Równoległe do rozbudowy huty „Częstochowa” trwa budowa osiedla hutniczego. Pierwsza część tego osiedla została ukończona wiosną br. Hutnicy otrzymali 9 nowoczesnych bloków, które pomieściły około 250 rodzin. W tych dniach zostały ukończone dalsze 3 bloki w osiedlu nr 2, które oddane załozce huty „Częstochowa”. Dalsze 3 bloki będą ukończone jesienią br.

„GORZÓW” WNĘTRZNY TRZECI

BUDOWNICZOWIE Zakładów Włókien Sztucznych w Gorzowie odnoszą codziennie nowe zwycięstwa. W dniu 5 bm. dyrektor naczelny budowy Henryk Ejchardt otrzymał meldunek: „Brygada montażystów urządzeń działu polimerizacyjnego ukończyła swoje zadanie”.

Radosna wieść pobudza załogi innych działów do dalszego wyzyskowanego wysiłku. Brygady montażystów i mechaników ilustrując urządzenia w dziale obróbki włókna oraz w wykańczalni zespoły przeprowadzające próby działania agregatów ukończonego już działu chemicznego oraz oddziałów pomocniczych współpracownicą w jak najszybszym wykonaniu powierzonych im zadań. Montażystom pomagają młodzi robotnicy szkoleni w Gorzowie pod kierunkiem takich doświadczonych fachowców, jak brygadziści Zygmunt Lisiecki, spawacz Edmund Wasilewski, majster Stanisław Mozół czy grupy Longin Lewicki.

NOWY PIEC W HUCIE BOBREK

W DNIU 4 bm. uruchomiony został w hucie „Bobrek” zrekonstruowany wielki piec hutniczy. Piec ten został przebudowany ze starego pieca, całkowicie zmechanizowany i zmodernizowany. Wydajność jego na skutek przeprowadzonej mechanizacji i modernizacji zwiększyła się o 50 proc. w porównaniu z wydajnością starego pieca.

Rekonstrukcja pieca została opracowana przez konstruktorów huty „Bobrek”. Urządzenia mechaniczne jak i elektryczne wykonane zostały przez załogę huty.

Powstał port 5-ciu mórz

Na trasie kanału Wołga — Don (ZSRR) powstało nowe miasto, dotychczas nie oznaczone na żadnej mapie. Budownictwo kanału nazywają to miasto Piatimorsk — portem 5 mórz. Tutaj bowiem zbiegają się będą szlaki wodne prowadzące do morza Czarnego, Azowskiego, Kaspijskiego, Bałtyckiego i Białego.



Spacerkiem

WROCŁAWSKIE Przemysłowe Zjednoczenia Budowlane nr 1 i 2 oraz Centralne Biuro Studiów, przy ul. Stalingradzkiej 10, posiadają jedną stołówkę.

Według harmonogramu ułożonego przez kierownictwo tej stołówki Zjednoczenie nr 1 otrzymuje obiady od godz. 15.15, a pozostałe instytucje przedtem.

Wszystko zatem było by w porządku, gdyby nie pewna drobna, acz uciążliwa okoliczność.

W Zjednoczeniu nr 1 pracuje kilku studentów NOT-u, którzy według rozporządzenia ministerstwa opuszczają zakład już o godz. 14-ej, aby zająć na wykłady rozpoczynające się o 15-ej. Studenci jednak przed spożyciem strawy duchowej chcieliby posilić się strawą doczesną i — zjeść po pracy obiad. Ale nie mogą. Bo obiady dla ich instytucji wydaje się dopiero o godz. 15.30. Ani minuty wcześniej.

Dziwny jest stosunek kierownictwa stołówki do młodzieży pracującej. Dziwny — i bezkompromisowy.

Albo obiad — moi panowie — albo wykład. — I już. (Ana)

Tabliczka mnożenia

OGŁASZAMY Olimpiadę Matematyczną. Mogą w niej wziąć udział wszyscy wrocławianie o prócz kasjerów ze stacji kolejowej Wrocław — Główny.

Należy rozwiązać następujące zadanie: Ob. F.W. zapłacił za bilet z Nidzicy do Wrocławia 40 zł. We Wrocławiu od nabycia biletu na drogę powrotną kasjer okienka 1-go zajął 41 zł 44 gr. drugiego — 40 zł 80 gr. a 6-go 43 zł 80 gr.

Pytanie: Ile z wymienionych kasjerów zna tabliczkę mnożenia. Zadanie łatwe. Oto prawidłowa odpowiedź:

Wszyscy wymienieni kasjerzy nie znają reguł prostego mnożenia i dlatego uchodzą w kółkach z Państwową Komisją Cennikową! (BB)

Żywny problem

TRAWNIKI okalające fosę miejską przy Podwalu Oławskim, Świdnickim i Mikołajskim w dalszym ciągu wykorzystywane są jako tereny plażowe. Pisaliśmy „w dalszym ciągu” dlatego, że już raz poruszyliśmy na łamach naszej gazety ten drażliwy problem. Okazało się, że przeszły nad nim do porządku dziennego nie tylko kompetentne porządkowe czynniki, ale również gromady upartych plażowiczów.

Dlatego jeszcze raz przypominamy referatowi parków i plantacji MRN, że sprawa ochrony przyrody na terenie Wrocławia jest problemem interesującym całą część mieszkańców naszego grodu. (Wer)

Pułapka

PRZY wejściu na most Grunwaldzki (idąc od pl. Grunwaldzkiego) po lewej stronie znajduje się studzienka głębokości ponad 2 m. Wewnątrz studzienki, napętnionej wodą, jest drabinka żelazna. Powstaje pytanie, dlaczego studzienka nie posiada przykrywy żelaznej lub ogrodzonej?

Dwie takie studzienki (od strony ul. J. Stowackiego) posiadają przykrywy żelazne i są ogrodzone. Może Wydział Dóbr Mostów zajmie się tą sprawą, gdyż o wypadek nie trudno. (mk)

Robotnicy Pafawagu, murarze i lekarze czczą Święto Odrodzenia

podejmowaniem zobowiązań produkcyjnych w halach maszyn w laboratoriach i na budowach poważnie wzrastają zobowiązania

W CAŁYM kraju trwają wzmocnione przygotowania do obchodu 7-mej rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego. Robotnicy i pracownicy wszystkich gałęzi produkcji pragną powitać nadchodzące Święto Wyzwolenia nowymi sukcesami produkcyjnymi, podniesieniem wydajności pracy i efektywnymi wynikami na polu walki o zmniejszenie kosztów produkcji.

ROBOTNICZY Państwowej Fabryki Wagonów przystąpili do realizacji podjętych zobowiązań lipcowych. Masówki poświęcone Czynowi Lipcowemu odbyły się na wszystkich oddziałach i halach produkcyjnych Pafawagu. Globalna wartość podjętych przez pafawagowców zobowiązań jest olbrzymia i wyraża się sumą kilkuset tysięcy złotych.

Tak na przykład — zebrani na wiecu w dniu 4 lipca br. robotnicy i pracownicy 4-go wydziału produkcyjnego zgłosili do prezidium masówki 322 indywidualne i zespołowe zobowiązania przedstawiające realną wartość 38-miu tysięcy złotych.

Na apel hutników z Chorzowa odpowiedzieli podjęciem zobowiązań lipcowych pracownicy wrocławskiej Służby Zdrowia.

Lekarze i pomocniczy personel istniejącego przy Zakładzie Lecznictwa Pracowniczego, Laboratorium Bakteriologicznego - analitycznego (Plac Solny) uczczą Święto Wyzwolenia ponadplanową ilością roboczo-godzin.

Przez cały lipiec nie wyłączając niedziel i świąt Laboratorium przyjmować będzie zgłaszających się pacjentów.

Poważne zobowiązania podjęli robotnicy Zarządu Budowlanego — ZBM-2 we Wrocławiu.

Założa stolarni w ponadliczbowych godzinach wykona z odpadków drzewnych 100 bieżących metrów ogrodzenia oraz przeprowadzi stolarkę na budowach przy ulicy Śnieżnej i Dyrekcyjnej. Zobowiązanie stolarzy wyrażające się liczbą 1.400 roboczo-godzin o wartości 3.500 zł, przyspieszy w dużym stopniu zakończenie prac budowlanych przy wspomnianych ulicach.

Zespół budowlany zatrudniony przy konserwacji gmachów Sądu Wojewódzkiego, skróci czas robót o 192 dni, co przyniesie 2.132 zł oszczędności.

Malarze ZBM-2 zobowiązali się skrócić termin malowania 1580 m kw. obiektów o całe 10 dni, oszczędzając przy tym 5.888 roboczo-godzin.

Ekipa ślusarska brigadier Gandyry wykona w Cynie Lipcowym 40 sztuk wsporników do sztukiartej scenicznej. Z zaoszczędzonego

O budowie ciała człowieka w Polsce zbiorową pracę magisterską piszą studenci Akademii Wych. Fiz.

CZTERDZIESTU absolwentów Studium Wychowania Fizycznego w Zakładzie Antropologii we Wrocławiu, opracowuje wspólną pracę magisterską pt. „Budowa ciała człowieka w Polsce”. Jest to jedyny w tak wielkim zakresie eksperyment naukowy.

LEODZI naukowcy korzystają z zakładu wrocławskiego z olbrzymiego materiału antropologicznego, który został zebrany podczas trwania wojennych komisji poborowych tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej. Do dyspozycji absolwentów stoi 150 tysięcy kart spostrzeżeń, które dotyczą ludności całego kraju.

Bardzo ciekawe są dzieje tego materiału antropologicznego. Oto podczas okupacji, faszyści Niemcy zniszczyli część tych notatek naukowych.

Resztę kart uratowała z narażeniem własnego życia asystentka profesora Jana Mydlarskiego, przenosząc je w plecaku do podziemi katedry św. Jana na Starym Mieście w Warszawie.

Jak wiadomo kościół św. Jana został zniszczony podczas działań wojennych w powstaniu warszawskim. Ostatnio podczas odbudowy katedry robotnicy odnaleźli pakiety z cenną zawartością i zameldowali właściwym władzom o odkryciu. Prof. Mydlarski rozpoznał swój materiał naukowy i w ten sposób karty spostrzeżeńowe zawędrowały do Wrocławia.

Przedstawicielka „Słowa” zwróciła się do kierownictwa Zakładu Antropologii z prośbą o bliźsze dane dotyczące pracy magisterskiej — kolosa.

Dzielo to — oświadcza nam dr Wanda Stęślicka — Mydlarska — ma niesłychanie doniosłe znaczenie.

Przed wszystkim odda ono nieocenione usługi w przemyśle przy normalizacji odzieży i obuwi. Duże trudności sprawia odczytanie kart, które uległy częściowemu zniszczeniu pod grzami. Ale i z tych trudności zespół absolwentów Studium Wych. Fizycznego wychodzi obronną ręką.

H. Musz.

Warzywa w sklepach społecznych są tańsze

ZAOPATRZENIE Wrocławia w warzywa i owoce przebiega dość sprawnie. W głównej mierze fakt ten zawdzięczać należy dyrekcji PSS, która codziennie już od godz. 4 rano posyła do Centrali Ogródniczej 8 samochodów ciężarowych, celem załadunku i rozwiezienia jarzyn do poszczególnych placówek spożywczych. Dzięki temu wszystkie sklepy PSS o godz. 6.30 przygotowane są do sprzedaży wszelkiego rodzaju warzyw i owoców.

Należy podkreślić, że produkty te są tańsze aniżeli w handlu prywatnym i na ogół posiadają wysoką jakość.

Za przykład może posłużyć cena wysokogatunkowych truskawek, których kilogram kosztuje od 4—5 zł, a więc taniej niż u kupców prywatnych.

To samo dotyczy pomidorów, których cena 15 zł za kg, w niedługim czasie ulegnie dalszej obniżce.

Już dziś trzeba pomyśleć o cerowaniu skarpet

PRZY ul. Stalingradzkiej 34 znajduje się punkt usługowy Spółdzielni „Tricot”, jeden z dwu uspołeczniczonych punktów tego rodzaju we Wrocławiu. Można tu nie tylko oddać skarpety do cerowania, lecz również pończochy do podnoszenia „oczek”, zamawiać swetry na miarę, z własnego, lub powierzonych materiału. Praca w warsztacie jest całkowicie zmechanizowana. Oczko podnosi się przy pomocy aparatu elektrycznego, skarpetki ceruje się na specjalnych maszynach.

Zimą i wczesną wiosną Spółdzielnia miała zbyt dużo zamówień i okres wykonania zamówienia wynosił ok. półtora miesiąca. Obecnie pracownice punktu nie mają zajęć, ponieważ wrocławianie zbyt mało skarpet dają do cerowania.

Wprawdzie sezon cerowania skarpet jeszcze nie nadszedł, należy jednak wcześniej o tym pomyśleć, aby później nie było powodów do skarg na długie czekanie. (ZZ)

PSS nie produkuje już wędlin i pieczywa

ZARÓWNO produkcja wędlin, jak i pieczywa, którą zajmowała się dotychczas PSS, przejęta została przez dwie instytucje: Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego oraz Spółdzielnię Pracy Piekarzy i Cukierników.

Należy spodziewać się, iż poważne to oddzielenie umożliwi dyrekcji PSS skierowanie całego wysiłku na wzorowe rozprawianie innych artykułów.

Dotychczas zwiastunem tego jest duży asortyment herbaty, znajdujący się obecnie we wszystkich sklepach PSS. (Ana)

Nowe bułgarskie pomidory

WCZORAJ nadeszły do Wrocławia 2 wagony doskonałych pomidorów bułgarskich. Rozprowadzeniem ich zajmie się Miejski Handel Detaliczny w swoich kioskach i sklepach wzorcowych. Będą one sprzedawane po cenie 14 złotych za kilogram. (BB)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

★ Dyr. MDK we Wrocławiu prosi wszystkich, którzy zgłosili się na „Wczasy w mieście” o stawienie się do dnia 8 bm. na punkcie czasowy: Szkoła Podstawowa w Oporowie, ul. Wrocławska Nr. 15.

★ Odprowadza przewodniczących zarządów zakładowych i kół ZMP z terenu miasta, w sprawie obchodu Święta Odrodzenia i rocznicy powstania ZMP, odbędzie się w sobotę o godz. 14-ej w świetlicy Zarządu Miejskiego przy ul. Nowotki.

★ Studenci wyjeżdżający do miejscowości położonych w strefie granicznej winni posiadać przy sobie legitymację akademicką, zaświadczenie z uczelni oraz kartę meldunkową.

★ Przypominamy o tym, że dnia 7 lipca w sali ORZZ przy ul. Mazowieckiej, o godz. 15-ej wygłoszony zostanie odczyt o stosunkach polsko-niemieckich.

Widowiska i imprezy

TEATRY PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Patria”. POLSKI — nieczynny.

WYSTAWY MUZEUM SŁASKIE — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuka śląska”; „Techniki sztuki artystycznej”.

ARCHIWUM PAŃSTWOWE — ul. Gdńska 2 — „Polskość Śląska w dokumentach”.

KINA SŁASK — „Wesołe kumoszki z Windsoru” (NRD), godz. 16, 18 i 20.

WARSZAWA — „Czekaj na mnie” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

SCALA — „Scott na Antarktydzie” (ang), godz. 16, 18 i 20.

PRZODOWNIK — „Pustelnia Parmeńska” ser. II (franc.), godz. 16, 18, 20.

POKOJ — „Młodość nieujarzmiona” (polsk.), godz. 17.30 i 19.45.

LETNIE — „Góra dziewczęta” (radz.), godz. 20.30.

PIONIER — Aktualności — godz. 15, „Postrach mór” (radz.), godz. 16, 18 i 20.30.

POLONIA — „Albeniz” (arg), godz. 16, 18 i 20.30.

TECZA — „Statek Derbent” (radz.), godz. 18 i 20.

ROBOTNIK — „Rozpięta dolina” (rum.), godz. 20.

Czytajcie „Słowo”

I LOTERIA FANTOWA!

Polskiego Monopoli Loteryjnego daje naszym losom ponad 117.000 wygranych. Niezwykle bogaty wybór złotej biżuterii wartości 2 milionów złotych.

Pierścienie z brylantami, bransolety, sygnety, broszki, łańcuszki, nowoczesne zegarki złote i metalowe, „Omega”, „Tissot”, „Dox” — komplety srebra stołowego, tace, cukierniki srebra antyczne a poza tym fortepiany, pianina, motocykle rowery, komplety mebli, tapczany, szafy, maszyny do pisania i do szycia, radioaparaty, patefony, futra, kupony welnie, instrumenty muzyczne, sprzęt sportowy, galanteria skórzana, 500 złotych biblioteki i wiele innych.

Losy w cenie 20 zł są już do nabycia w kolekturach i placówkach „Orbisu”, MHD, „Ruchu”, Samopomocy Chłopskiej Gmin. Kasach Spółdz. 2741 n.

„MALARZ”

MALARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY WE WROCŁAWIU UL. STUDENCKA 23 PRZYJMUJE ZLECENIA NA WYKONANIE PORTRETÓW DOSTOJNIKÓW PAŃSTW, nawet do 3-ch metr. wysokości, reklam wszelkiego rodzaju, obrazów olejnych, dekoracji świetlnych, roboty szklane oraz malowanie klejowe olejne szian, fasad, drzwi, okien itp. 2778k

WIELE CZCIGODNEMU PROF. DR. CZYZEWSKIEMU oraz ADJUNKTOWI DR. CZORTKOWEROWI, DR. OWSIANEMU za zupełnie bezinteresowne przeprowadzenie ciężkiej operacji i troskliwą opieką, tą drogą składam serdeczne pozdrowienia. — Maria Dmítruk. 2781g

FACHOWCY POSZUKIWANI 2 REFERENTÓW OBZNAJOMIANYCH Z PRACAMI INWESTYCYJNYMI, GÓRNICZYCH, ELEKTRYKÓW, 2 SAMODZIELNYCH KSIĘGOWYCH, 2 REFERENTÓW MASZYNISTKI, przyjmie od zaraz DYREKTA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WĘGLA BRUNATNEGO, WROCŁAW. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny ZPWB, Wrocław, ul. Sudecka 92. 2678k

3 KSIĘGOWYCH NA PRACE ZLECONE NA OKRES LIPIEC I SIERPIEŃ BR. zatrudnia Państwowe Teatry Dramatyczne we Wrocławiu, ul. Gen. Świerczewskiego 33 w podwórzu, pokój nr. 1. (Budynek b. Teatru Popularnego). 2774k

Ogłaszajcie się w „Słowie”

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE DO SPRZEDAŻY 2 1/2-ka dobowe kompletne z nocnymi szafkami, oraz motocykl „Ardie” 125. Wrocław — Karłowicz. Al. J. Kasprzowicza 16 m. 5, I p., zgłaszać się w godz. od 17-tej do 20-tej. 2781g

KUCHNIE elektryczne z 3-ma palnikami, piekarnikiem sprzedam. ul. Niemcewicza 30 m. 34. 2780g

SPRZEDAM wózek spacerowy „Czeski”. Wrocław, ul. Wróbla 63 m. 2. 2782g

ZGUBIONO elektryczną z 3-ma palnikami, piekarnikiem sprzedam. ul. Niemcewicza 30 m. 34. 2780g

ZGUBIONO dowód osobisty, karte meldunkową, Legnica, Daszyńskiego 11. 2781g

ZGUBIONO dowód osobisty, karte meldunkową, Legnica, Daszyńskiego 11. 2781g

ZGUBIONO dowód osobisty, karte meldunkową, Legnica, Daszyńskiego 11. 2781g

ZGUBIONO dowód rejestracji S. P. na nazwisko Michalski Zbigniew. 2785g

ZGUBIONO legitymację służbową, wydaną przez Łęgiński Zakłady Przemysłu Dzielniczego Ziemiński Eugeniusz. 2790g

ZGUBIONO kwit nr. 2135 Spółdzielni „Czystość” na nazwisko Stanisława Stefania. 2783g

POSZUKUJĘ pracy jako rymarz-tapicer od zaraz. Złotkowski Adam, Legnica, Daszyńskiego 11. 2781g

POSZUKUJĘ pracy jako rymarz-tapicer od zaraz. Złotkowski Adam, Legnica, Daszyńskiego 11. 2781g

POSZUKUJĘ pracy jako rymarz-tapicer od zaraz. Złotkowski Adam, Legnica, Daszyńskiego 11. 2781g

POSZUKUJĘ pracy jako rymarz-tapicer od zaraz. Złotkowski Adam, Legnica, Daszyńskiego 11. 2781g

ROŻNE

200 ZŁ DAM nagrody znalazcy pakietu z papierami, postawione go na dworcze Głównym we Wrocławiu o godz. 1.30 w dniu 29.6.51. Zwrot paczki na adres: Bierutów, majątek Oświaty Rolniczej. 2788g

KTO PRZETŁUMACZY błędy podręcznikach fizycznych z niemieckiego na polski. Zgłoszenia „Słowo” pod „Bieg”. 2792g

LOKALE

PRZYJME panienkę do wspólnego pokoju, Stalina 181 m. 17. 2787g

DWIE panienki poszukują pokoju z umeblowaniem, warunki do omówienia. Oferty „Słowo” pod „Pracujące”. 2786g

AZS Warszawa na 1-y miejscu Pełnym sukcesem

zakończyły się I Akademickie Mistrzostwa Polski

Dobra postawa wrocławian w biegu na 400 metrów

PRZEDPOŁUDNIE piatego dnia Akademickich Mistrzostw Polski upłynęło pod znakiem finałów w lekkoatletyce i pływaniu.

Finałowy bieg na 400 m. zakończył się pełnym sukcesem wrocławskich biegaczy. Lewandowski i Dotzauer, którzy przyszyli do mety na drugim i trzecim miejscu. Bieg wygrał Warzyński (Poznań) 52,1, 2) Lewandowski (Wr.) 52,5, 3) Dotzauer (Wr.) 52,9.

W trójskoku dobry wynik osiągnął Dzielwski (Poznań) 13,35, przed swym kolegą klubowym Janowskim 13,08 i Michniewskim AWF 12,90.

Bieg 3000 m. z przeszkodami, przyniósł dość słabe wyniki. Najlepszym okazał się Nowak z Poznania, przebiegając dystans w czasie 10,36, 2) Knabe Gdańsk 10,42, 3) Mauche AWF 10,47,8.

W rzucie granatem kobiet triumfowała Iwaszkiewicz z Lublina 51,22 m, przed Stankiewicz AWF 47,51 i Modzelewską AWF 46,62 m.

Finały biegu na 500 m. zgromadziły na starcie wyrównaną stawkę zawodniczek, które przez cały czas konkurencji toczyły zaciekłą walkę o pierwsze miejsce. Na finiszu najlepszą była Kuchta AWF, która zwyciężyła w dobrym czasie 1,24,5. Dalsze miejsca zajęły: Strańska (Gdańsk) 1,28,3 i Zbrojewska (Toruń) 1,27,8. Na wyróżnienie zasługują również Zaluska z Warszawy, 1,29,0.

Podczas gdy na bieżni stadionu Gwardii trwały pojedynki o tytuły mistrzowskie, na pływalni rywalizowali ze sobą pływacy. W finałowym biegu na 100 m. st. klasycznym mężczyzn najlepszym okazał się Urbaniński z Warszawy 1,21,0. Drugim był Gutkowski Łódź 1,24,7, trzeci Nowak Poznań 1,24,9. W biegu na 100 m. st. dowolnym kobiet zwyciężyła Głabińska AWF w czasie 1,43,3, przed Renik AWF 1,47,8 i Wali-górą Kraków 1,49,1.

SIATKÓWKA ŻEŃSKA
Warszawa — Wrocław 2:0 (15:6, 15:8).
Toruń — Gdańsk 2:0 (15:9, 15:13).
Poznań — Katowice 1:2 (13:15, 16:14, 9:15).
Rokitnica — Szczecin 2:0 (15:10, 15:9).
SIATKÓWKA MĘSKA
Częstochowa — Poznań 1:2 (15:8, 9:13, 14:16).
Lublin — Rokitnica 2:1 (15:3, 13:15, 15:6).
Gliwice — Szczecin 0:2 (6:15, 11:15).
Katowice — Olsztyn 1:2 (15:10, 11:15, 10:15).
Toruń — Wrocław 2:0 (15:12, 15:11).
KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN
Toruń — Rokitnica 30:24 (16:6).
Poznań — Szczecin 46:39 (23:17).
KOSZYKÓWKA KOBIEC
Warszawa — Wrocław 49:25 (22:10).

Po pięciodniowych zmaganiach na bieżni, pływalni i boiskach zakończyły się w dniu wczorajszym I Akademickie Mistrzostwa Polski, które były wspaniałą manifestacją tężny fizycznej młodzieży studiującej. Szczególnie uroczysty charakter miało zakończenie mistrzostw.

Do zebranych na stadionie zawodników przemówili kolejno: trzykrotny przewodnik pracy Państwowej Fabryki Wagonów ob. Stawiej, przedstawicielka Ministerstwa Szkół Wyższych oraz przewodniczący Zarządu Głównego AZS poseł Szalkowski, który m. in. powiedział: — „Pierwsze Akademickie Mistrzostwa Polski były doskonałym przeglądem sił naszego Zrzeszenia, dorobkiem dwuletniej pracy oraz konkretnym dowodem, że wychowanie fizyczne na wyższych uczelniach weszło na szeroką i słuszną drogę umasowienia.

Tu we Wrocławiu na pełnych, tętniących życiem boiskach, bieżniach i pływalniach wszyscy raz jeszcze zobaczyliśmy jak wspaniałe warunki i możliwości uprawiania sportów dała nam władza ludowa jak dzięki pomocy i opiece rządu i partii rośnie i wyrasta w Polsce Ludowej nowy, potężny, socjalistyczny sport”.

Na zakończenie uroczystości rozdano nagrody zwycięskim drużynom oraz indywidualnym zwycięzcom w poszczególnych konkurencjach. W dniu wczorajszym po południu odbyły się ostatnie konkurencje lekkoatletyczne oraz finałowe spotkania koszykówki żeńskiej i męskiej.

Lekkoatletyka — 1.500 m finał: — 1. Potrzebowski Szczecin 4:07,2; 2. Leśniak Wrocław 4:08,4; 3. Krawczykiewicz Gdańsk 4:11,2.

Sztafeta 4 x 400: — 1. Szczecin 3:32,8; 2. Poznań 3:34,2; 3. AWF 3:35,9.

Sztafeta 4 x 100 kobiet: — 1. Poznań 52,9; 2. Wrocław 54,6; 3. Gdańsk 56,5.

W spotkaniach koszykówki męskiej Katowice wygrały z AWF 45:36 (20:20), a Warszawa pokonała Wrocław 41:29 (26:9). W drużynie wrocławian najlepiej zagrali Ciupryk i Czupkiewicz.

W siatkówce męskiej doszło do wielkiej niespodzianki w postaci porażki drużyny warszawskiej z Krakowem 1:2. W decydującym spotkaniu o pierwsze miejsce mistrz Polski AZS Warszawa doznał drugą porażkę.

Wiadomości ze świata

Na turnieju tenisowym w Wimbledonie para węgierska Asbóth — Koermeczy zakwalifikowała się do czwartej rundy po zwycięstwie nad parą Cawthorh (Australia) — Tower (Anglia) 2:6, 6:3, 6:4.

W grach pojedynczych Koermeczy wyeliminowała została przez jedną z faworytek turnieju Dupont (USA), a Asbóth przegrał w 1/4 finału z Sawittem (USA) w czterech setach.

głej porażki, tym razem od AWF, również w stosunku 1:2.

W punktacji lekkoatletycznej I miejsce zajął Poznań pkt. 1.059, przed AWF 826 i Gdańskiem 613. W konkurencjach pływackich drugą zwyciężył Poznań 782,5 pkt. przed Krakowem 575 i Łodzią 530,5 pkt.

W koszykówce męskiej akademickim mistrzem Polski została drużyna warszawska AZS. Na dalszych miejscach uplasowali się: Wrocław, Katowice, AWF i Łódź. W koszykówce żeńskiej pierwsze miejsce zajęła drużyna warszawska AZS przed Wrocławiem i Poznaniem. W siatkówce męskiej mistrzem został zespół AWF, na drugim miejscu uplasowała się Warszawa, na trzecim Łódź, na czwartym Kraków. W siatkówce żeńskiej mistrzostwo zdobyły siatkarki AZS-u Warszawy. Dalsze miejsca zajęły zespoły: AWF, Wrocław i Kraków. W ogólnej punktacji środowiskowej, w której brano pod uwagę wyniki w konkurencjach sportowych, nauce i postawie zawodników na boiskach i bieżniach pierwsze miejsce zajął AZS Warszawa 134 pkt. przed Gdańskiem 133, Wrocławiem 131, Poznaniem 130, AWF 128, Krakowem 117, Lublinem 87 i Katowicami 78.

Doskonałe wyniki lekkoatletów ZSRR

W DALSZYM ciągu mistrzostw lekkoatletycznych Moskwy. Kanańców pobili rekord ZSRR w biegu na 3 tys. m. z przeszkodami, uzyskując wynik 9,06,0 min.

Trzy tytuły mistrzowskie zdobyła Czudinowa: oszczep 49,34, skok w dal 5,85, bieg 80 m pl. 11,8. Szezerbakow zwyciężył w skoku w dal 7,05 i w trójskoku 15,21. W pchnięciu kulą kobiet pierwsze miejsce zajęła rekordzistka świata Andrejewa, uzyskując odległość 14,21 m.

Bieg na 200 m. wygrał Sucharew w czasie 21,9 a na dyst. 1.000 metrów Modoj uzyskał najlepszy wynik w tym sezonie 2,25,2 min. W skoku o tyczce zwyciężył Sucharew 4,15 m.

Przebywająca na tournée w Finlandii leningradzka drużyna siatkówki rozegrała towarzyskie spotkanie z reprezentacją Zw. Zawodowych Helsinki, zwyciężając 3:0 (15:0, 15:1, 15:0).



Mauthe z AWF okazał się najlepszym w biegu na 400 m p. plotki.

W biegu na 110 m p. pl. zajął on drugie miejsce, ulegając Skatbanii.

Akademicy przegrali 4:0 z reprezentacją Dolnego Śląska

Jedną z ciekawszych imprez, zorga nizowanych na zakończenie I Akademickich Mistrzostw Polski, był mecz piłkarski z udziałem reprezentacji Dolnego Śląska i AZS-u. Ciekawe, choć stojące na miernym poziomie spotkanie, potrafiło jednak zainteresować liczną zebraną publiczność, która nie szczędziła braw piłkarzom obu drużyn. Gra była na ogół wyrównana, lecz niedyspozycja strzałowa ataku AZS i dobra obrona dolnośląska — Sierżęga, Siech — sprawiła, że akademicy zeszli z boiska pokonani w wysokim stosunku 0:4 (0:2).

Drużyna akademicka zestawiona została z piłkarzy Gdańska i Szczecina, finalistów mistrzostw AZS. Zie zastawione linie napadu jednostki dolnośląskiej były przyczyną, że rzadko kiedy byliśmy świadkami bardziej przemysłanych akcji. Grano na ogół bezplanowo, lecz fair. Niezłe grał Wal-kowiak na środku, Majewski i Wróblewicz na łączniku oraz Dziędzie na skrzydle. W pomocy ponad przeciętność wybił się Gajewski. Akademicy mieli najlepszych zawodników na obu skrzydłach.

JAK PADŁY BRAMKI
Po 24 minutach równorzędnej gry Dolny Śląsk uzyskał rzut rżny. Egzekwujący go Dziędzie strzela tuż o bok słupka, lecz że płaską piłkę bramkarz wypycha pilkę do własnej siatki. W kilka minut później Wal-kowiak miją obronę i podwyższa wynik na 2:0. Po przerwie stroną przeważającą są akademicy. Jednak nie mogą prze-szkodzić Wróblewiczowi w zdobyciu 3-ciej bramki z bliskiej odległości. Na 6 min przed końcem ten sam zawodnik strzela z identycznej sytuacji 4 bramkę, ustalając wynik spotkania.

Sędziował ob. Wiktor z Warszawy.

(Bil)

SPO — odznaką każdego sportowca

— Schwytałicie mnie — charczał więzień — podstępnie. Jak wieście psy rzuciliście się...

General zawał się nie słuchać. Wrócił wolnym krokiem na miejsce przy biurku. Sięgnął po jakiś papier i przerywając więźniowi zwrócił się do kapitana, tak jednak, by więzień usłyszał każde jego słowo.

— A wie pan, kapitanie, szkoda tego chłopca. Kosuke w gruncie rzeczy nie ponosi żadnej winy. I wcale nam nie jest potrzebny. Fukuda, wie pan, ten, którego sukaliśmy, został przed dwiema godzinami schwytany.

Więzień drgnął. Policjant myśląc, że traci równowagę i może upaść z krzesła, przytrzymał go za kolarz.

Myśl więźnia zaczęła pracować niezwykle jasno. Fukuda aresztowany? Jak to może być? Czyżby wszystkich stracone? Schwytali go, zanim zdążył nakryć tych bandytów chcących wymordować ludzi dżumą? Kosuke nie pomyślał o tym, że skoro Fukuda jest aresztowany, to nie ma sensu cierpieć, że koszar tych czterech godzin i rozpaczliwa obrona, by nie komu nie wydać, nie były potrzebne. Myślał z rozpaczą o zmar-nowanej okazji zdemaskowania tótrów.

— Możemy więc zaraz Kosuke wypuścić — ciągnął general. — Nie jest nam potrzebny. Co na to powiesz, Kosuke? Jeszcze kilka pytań i jesteś wolny — zwrócił się do zmaltretowanego szofera.

W duszy więźnia zatrzepotała, jak ptak, radość. Trwało to jednak zaledwie sekundę. „Kłamią — krzy-czał w nim ból, łamiący wszystkie członki — żą. Nie schwytali Fukudy. To tylko pułapka, aby mnie złamać, aby wydusić ze mnie zeznanie”.

Ochryplym głosem wymówił:

— Nie wiem, o kim mówicie. Nie znam żadnego Fukudy.

(Dalszy ciąg nastąpi)

WIECH

Oskard w szatni

WYBRAŁEM się do Zakopane go na wczasy. Odprowadzał mnie na dworzec pan Piecyk.

— Po mojemu — rzekł ściskając mi rękę na pożegnanie — powinien pan wyjść w Krakowie i przede-wszystkiem się gdzieś po cukierniach jak tam z pogodą w tem całym Zakopanie.

— No dobrze, ale kto mi w krakowskiej cukierni może co powie-dzieć na temat zakopiańskiej pogody?

— Widzisz pan, nie wiem jak to teraz jest, kto demokratycznie po-godę przepowiada. Ale dawniej za reakcji był jeden starszy facet, któ-reu się tem zatrudniał, niejaki Pim. Miał on podobnie fatalny an-tretyzm i niemożliwe odciśki na małych palcach.

I jak tylko w kościach go łama-ło, a odciśki dokuczały, za telefon łapał i po redakcji dzwonił, że-by ludzie parasole ze sobą brali, w kalosze się nabijali, bo będzie lato.

A znowu jak mu się pić chciało zimową porą, zaraz zawiadomił o-dmawiać, że mroz będzie wielki.

— Ale tak się jakoś składało, że rzadko kiedy trafiał.

Nieraz przed Zielonemi Świątkami pisał go się:

— Panie Pe, jak tam z pogodą na święta?

— Susza — mówił — jezda wszystko na Bielany, marynarki zo-stawiać w domu, kopeluszki do lom-bardu!

I co się pokazało? Stółki u Bo-chenka w restauracji pływali, lód-kami ludzie po lasku jeździli i za-kąski z wody na wiosła wypływali, bo właśnie zaczęło oberwanie chmury.

Jak znowu przepowiedział zim-no i porywiste wiatry, ludzie się w futra ponabijali — pot jem oczy zalewał, bo upał był do tak zwane-go niezmieszenia.

W krótkim czasie się wydało, że ten Pimoszczak był trzonkowy i jak sobie zanadto podchomolił, a na dobitkę przykrami w oczcie zakaslił, lupanie w kościach odczuwał i pie-czenie odciśków, a on myślał, że to deszcz i publikie w błąd wprowadza-dzał...

— Ale śmiech śmiechem, żart-amy, faktycznie lepiej w Zakopanie pan wyjść i przepowiedzieć o te pogodę. Starszych facetów z odciśkami i antretyzmem w cukier-niach tam nie brakuje. Poza tem Kraków miasteczko nieliczne, cho-ciaż nieduże i zawsze go raz jesse-czy hitlerowski pomnik Mickiewi-cza, którego tam stał burzyli. Mie-kiewicz był owszem odpowiedzial-ny, nie można powiedzieć. Tylko że szacunku takiego jak w Warszawie nie miał. U nas działo się nie wolno było przy pomniku stanąć, a tam obarczankami i miekkiem na litry było przy pomniku handlowali. Ale na razie nie ma go i nie ma o czym gadać.

Jakby się panu dało te Nowe Hu-te zwiędzić, którą podobnie pod Krakowem na całą parę budują — to pan dopiero będzie zwyciężył.

W tej chwili nadeszła drama-tyczna minuta rozstania i po kilku godzinach znalazłem się w Krako-wie. Pociąg przyszedł o pół do dwu-nastej w nocy, cukierkiem były zam-knięte, wywiad w sprawie pogody trzeba było odłożyć do dnia na-stępnego. Nie chcąc jednak zaraz na wstępie przerywać zwiędzania miasta, rozpocząłem je od „Kroku-sa”, gdzie zamierzalem również coś przegryźć. Dla nie znających jednak dokładnie najbliższego naszego miasta wyjaśniam, że „Kro-kus” to nie jest zakład zbiorowego żywienia, już raczej... pojenia. Ale bar mleczny to też nie jest. W każ-dym razie wiecieczek turystycznych zwłaszcza młodzieżowych można po nim nie oprowadzać. Ale ja poszed-łem, żeby z dziennikarskiego obo-wiązku zbadać tętno nocnego życia Krakowa.

Bilo dość mocno, mnóstwo par tańczyło na parkietach, przy stoli-kach strzelały korki win owocowych. Wśród tańczących zauważy-łem dwóch czy trzech młodzieńców w robotniczych kombinazonach.

— Nowa Huta! — pomyślałem z zainteresowaniem i dumą, przyglą-dając się zgrabnym ewolucjom mło-dych robotników.

Po chwili zagadnąłem kelnera.

— Panie starszy, niech mi pan powie, dużo tu było chłopców z zalogi Nowej Huty?

— No owszem, zdarza się, że przyjeżdżają czasem zabawić się po całonocnej pracy, ale ci to nie Nowa Huta.

— Tylko kto?

— „Cywile”. Widzi pan, kombi-nezony mają jak z żurnala, szyte u pierwszorzędnych krawca — na A-B.

— Nie rozumiem...

— Podszycają się „Nowa Hu-ta” to oczko w głowie Krakowa. Chłopak w kombinazonie ma szalo-ne wcięcie u tak zwanej pici pięknej, toteż różna „cywil — banda” przebiera się na wieczór w kombi-nezony, żeby kobiety czarować.

Jeden, to nawet z oskardem przy-chodził, ale obrusy nam rozdierał i teraz musi go zostawić w szatni. Kombinator!

— Nie rozumiem...

— Podszycają się „Nowa Hu-ta” to oczko w głowie Krakowa. Chłopak w kombinazonie ma szalo-ne wcięcie u tak zwanej pici pięknej, toteż różna „cywil — banda” przebiera się na wieczór w kombi-nezony, żeby kobiety czarować.

Jeden, to nawet z oskardem przy-chodził, ale obrusy nam rozdierał i teraz musi go zostawić w szatni. Kombinator!

(Dalszy ciąg nastąpi)

— Dostaniesz po mordzie za to, żeś generała nie przy-witał — wyszeptał policjant. — Już ja cię wymuszuję, łajdaku.

Więzień nie usłyszał, ba, nie poczuł nawet uderzenia. W obolałej głowie tłukła się jedna tylko myśl, a właści-wie pytanie „skąd ja to znam”. Pierwszy raz torturowa-no go w więzieniu w taki sposób. Metody policyjnych „badań” znał jedynie z opowiadań i kilku przeczytanych książek. A jednak wciąż miał wrażenie, że gdzieś już to widział. Na chwilę ból zagłuszył w nim nawet tę jedną ocalałą jeszcze myśl. Słyszał, że od biurka płyną jakieś słowa. Musiał uczynić nieludzką wprost wysiłek, by sku-pić się, by zmusić do słuchania zmiażdżone ucho, by pa-trząc się zamglonymi oczyma. Dobiegło doń jedynie zakoń-czenie zdania.

— I nie chce nic powiedzieć.

To mówił kapitan. Nie widział dobrze jego twarzy, ale czuł ją, czy może raczej przezuwał. Wydawało mu się na-gle, że widzi przed sobą nie człowieka w policyjnym mundurze, ale straszliwą bestię, o wykrzywionym nie-nawiciu obliczu, sterczących zębiskach unurzanych we krwi i ogromnych wszechwładzących ślepiach, przebijają-cych okrutnym spojrzeniem wszystko. Takie bestie widy-wał w niektórych świątyniach. Budziły w nim zawsze lęk.

Ale ten kapitan nie budzi lęku. Nie odczuwa przed nim strachu. Boi się siebie samego, o swój ból, który wbrew jego woli może coś wykrzyczeć. Z trudem przełknął ślinę i przecząco pokiwał głową.

I nagle oślepiła go myśl. Tak, widział to, widział wszystko.

General wstał. Wyszedł na środek pokoju. Z dobro-tliwym uśmiechem na cienkich wargach zbliżał się do więźnia.

— A więc to jest Kosuke. Towarzysz Kosuke — mó-wił przyglądając się więźniowi. — Bardzo się cieszę, że spotykam tak szlachetnego i oddanego ideowca. Już

M. L. Bielicki

Bakteria 078

59

dawno o tym marzyłem. Cóż — zachichotał — lepiej później niż nigdy. A, Kosuke?

Więzień milczał. Policjant za jego plecami spoglądał bez zmużenia powiek na generała i nie wiedział, czy ma uderzyć więźnia za to, że nie odpowiada, czy też zapłacić mu za to później, z nawiązką.

— Zapomniałeś języka w gębie, Kosuke — mówił da-lej general — ale to nic. Ja ci przypomnę przodków. Kapitanie, jak długo trwa już przesłuchanie aresztowa-nego? — zwrócił się do oficera za biurkiem.

— Cztery godziny, panie generale — odparł kapitan.

— Tak mało — zdziwił się general. — Wstyd się Kosuke — zwrócił się znów do więźnia — sądziłem, że jesteś bardziej wytrzymały, że potrafisz godnie repre-zentować swoją partię. A tu zastaje kawał nieme-ga cherlaka, który ledwie żpie po czterech godzinach ba-dania. Wstyd. Twoi towarzysze wytrzymywali by znac-znie dłużej. Nie raz miałem przyjemność z nimi roz-mawiać. Niestety — skrzywił się boleśnie — zawsze w takiej sytuacji.

Więzień spojrzał generałowi prosto w oczy.

— Psie — wycharczał — ty zandarmski psie.

General poczerwieniał i odruchowo cofnął się o krok. Policjant za plecami więźnia zesztywniał.

— Ach tak, przemówiłeś gołąbku — syknął general.

— Może mi powiesz teraz, w jaki sposób się tu zna-la-łeś?